Księga Izajasza

Rozdział 33

**1**. Biada tobie, który łupisz, chociażeś sam nie złupiony, i który zdradzasz, chociażeś sam nie był zdradzony! Gdy łupić przestaniesz, będziesz też złupiony; gdy zdradzać przestaniesz, będą cię też zdradzać. **2**. Panie! zmiłuj się nad nami, ciebie oczekujemy. Bądź ramieniem swoich na każdy poranek, a zbawieniem naszem czasu utrapienia. **3**. Przed głosem ogromnym rozpierzchną się narody; przed wywyższeniem twojem rozproszą się poganie. **4**. I będą zebrane łupy wasze, jako zbierają chrząszcze; a jako przypada szarańcza, tak oni przypadną na nie. **5**. Pan będzie wywyższony, bo mieszka na wysokości; napełni Syon sądem i sprawiedliwością. **6**. Mądrość i umiejętność będą utwierdzeniem czasów twoich, siłą i obfitem zbawieniem twem, a bojaźń Pańska skarbem twoim. **7**. Oto mocarze ich wołają na dworze, posłowie pokoju gorzko płaczą. **8**. Spustoszały drogi, przestano ścieszką chodzić; złamał przymierze, znieważył miasta, a człowieka za nic sobie nie ma. **9**. Płakała i zwątlała ziemia; zawstydzony jest Liban i uwiądł; Saron się stał jako pustynia, i otłuczono Basan i Karmel. **10**. Teraz powstanę, mówi Pan, teraz się wywyższę, teraz się podniosę. **11**. Począwszy słomę, urodzicie mierzwę; duch wasz was pożre jako ogień. **12**. I będą narody, jako wypalone wapno; będą jako ciernie wycięte, ogniem spalone. **13**. Słuchajcie, którzyście daleko, com uczynił, a bliscy poznajcie moc moję. **14**. Zlękli się na Syonie grzesznicy, strach zdjął obłudników mówiących: Któż z nas ostać się może przed ogniem pożerającym? Któż z nas ostać się może przed płomieniem wiecznym? **15**. Ten, który chodzi w sprawiedliwości, a mówi, co jest prawego; który się zyskiem niesprawiedliwym brzydzi; który otrząsa ręce swe, aby darów nie brał; który zatula uszy swe, aby nie słuchał o rozlaniu krwi, i zamruża oczy swoje, aby nie patrzał na złe: **16**. Ten na wysokościach mieszkać będzie, zamki na skałach będą ucieczką jego; chleb jego dany mu będzie, wody jego nie ustaną. **17**. Króla w piękności jego oglądają oczy twoje, ujrzą i ziemię daleką. **18**. Serce twoje będzie rozmyślało o starchu, mówiąc: Gdzie teraz jest pisarz? gdzież teraz jest poborca? gdzież jest obliczający wieże? **19**. Ludu okrutnego nie oglądasz, ludu głębokiej mowy, któregoś nie słyszał, i języka obcego, któregobyś nie rozumiał. **20**. Wejrzyj na Syon, miasto uroczystych swiąt naszych, oczy twoje niechaj patrzą na Jeruzalem, na mieszkanie spokojne, na namiot,który nie będzie przeniesion; kołki jego na wieki się nie poruszą, a żaden powróz jego nie zerwie się, **21**. Przeto, że nam na tem miejscu Pan wielmożny jest rzekami strumieni szerokich, po których nie pójdą z wiosłami, ani okręt wielki po nich przechodzić będzie. **22**. Bo Pan jest sędzia nasz, Pan zakonodawca nasz; Pan król nasz; on nas zbawi. **23**. Osłabiały powrozy twoje, nie będą mogły w klubie zatrzymać masztu twego, ani rozciągną żaglów. Tedy rozdzielone będą łupy korzyści wielkiej, że i chromi rozchwycą łupy. **24**. A nie rzecze żaden z obywateli: Zachorowałem; lud, który mieszka w nim, uwolniony będzie od nieprawości.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.